



Dział Badań NCK

**3
/
2016**

**NOWOŚCI
BADAWCZE
NCK**

czerwiec – wrzesień 2016



**3
/
2016**

**NOWOŚCI
BADAWCZE
NCK**

1.	NOWY SŁOWNIK POLITYKI KULTURALNEJ oprac. Katarzyna Zarzycka	4
	• E-czytelnictwo	5
2.	POLSKIE RAPORTY oprac. Katarzyna Zarzycka	6
	• Kultura w 2015 roku	7
	• Poszukiwana, poszukiwany. Kto jest autorem opublikowanego zdjęcia? Raport o stanie podpisywania zdjęć w mediach	10
	• Nowe role środowisk twórczych: pracownicy socjalni, terapeuci, doradcy	12
	• Perspektywy rozwoju branży rozrywki i mediów w Polsce 2016-2020	13
	• Kultura w gdańsku. Badanie środowiska opiniotwórczego. Diagnoza pozycji gdańska na mapie kulturalnej polski	15
	• Czy kinematografia kręci się wokół dzieci? Kondycja kinematografii dla dzieci i analiza uwarunkowań edukacji filmowej dzieci do 12 roku życia	16
	• Zaplanuj swoją drugą karierę. Program wsparcia przekwalifikowania zawodowego tancerzy	17
	• Jak czytają Polacy?	18
	• Letnie festiwale muzyczne	20
	• (Nie)obecna nauka. Strategie promocyjne polskich czasopism naukowych z zakresu nauk humanistycznych i społecznych	21
3.	DZIEDZICTWO I HISTORIA oprac. Wojciech Głowacki	22
	• Muzea w Polsce	23
	• Procesy digitalizacji dziedzictwa. Prawodawstwo, typy repozytoriów i przykłady ich wykorzystania w latach 2004-2014	24
	• Dzieło architektoniczne Le Corbusiera światowym dziedzictwem UNESCO	26
	• Światowe dziedzictwo we współczesnej Europie	27
	• NIK o budowie muzeów	29
	• Odzyskiwanie dzieł sztuki zagrabionych podczas międzynarodowych konfliktów zbrojnych i wojen	31

4.	ZAGRANICZNE RAPORTY	32
	oprac. Marcin Poprawski, Marlena Modzelewska, Zuzanna Maciejczak	
	• Statystyka Kultury 2016	33
	• Video i usługi VOD video na życzenie. Obieg filmów w serwisach VOD i kinach na terenie UE	34
	• Wzmocnienie konkurencyjności sektora kultury i sektora kreatywnego dla wzrostu miejsc pracy	36
	• Długa droga przed nami... Studium efektywności systemów szkolnictwa wyższego w UE i USA	37
	• Inwestycja w kulturę dla zrównoważonego rozwoju	38
5.	ARTYKUŁY NAUKOWE	40
	oprac. Aleksandra Wiśniewska	
	• Prawa autorskie	41
	• Ekonomia kultury – konferencja ACEI	44
6.	KSIĄŻKI	48
7.	Z PROGRAMU BADAWCZEGO NCK	52
	oprac. Tomasz Kukołowicz	
	• Badania na potrzeby wieloletniego programu rządowego „Niepodległa”	53

1.



**NOWY SŁOWNIK
POLITYKI
KULTURALNEJ**

E-czytelnictwo to czytanie mające miejsce w kontekście cyfrowym – konsumowanie tekstu na urządzeniach mobilnych, takich jak telefon (smartfon), czytnik, tablet czy komputer (zarówno stacjonarny, jak i laptop). E-czytanie odbywa się zatem z pominięciem papieru i charakteryzuje się dokonywaniem przez czytelnika świadomego wyboru elektronicznego nośnika tekstu w zależności od jednostkowych upodobań, okoliczności, w jakich znajduje się czytnik, oraz kwestii finansowych.

Charakteryzuje je szybkość oraz łatwość dostępu, niższe koszty niż w przypadku tradycyjnego czytania oraz wygoda doboru nośnika. Z drugiej strony – w niektórych przypadkach – będzie nosiło znamiona pośpiechu, pobieżności i częstych przerw. Przykładem będzie więc czytanie porannej prasy na telefonie w trakcie jazdy komunikacją miejską, zagłębienie się w ulubioną powieść na czytniku lub tablecie w dłuższej podróży czy przeglądanie portali społecznościowych i forów internetowych na komputerze po powrocie do domu.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że e-czytanie nie wyklucza wyboru papieru jako nośnika czytania tekstów w klasyczny sposób. Jest to charakterystyczne zwłaszcza dla tak zwanych „omniczytników”, czyli osób, które czytają zarówno dłuższe teksty i książki, jak i prasę, a także regularnie korzystają z Internetu. Jak wynika zresztą z badań Biblioteki Narodowej na temat stanu czytelnictwa w Polsce, użytkowanie Internetu związane jest z konsumowaniem tekstów. Coraz więcej Polaków wykorzystuje do czytania komputery. W 2012 roku e-booki czytało 7,3% badanych, a w 2014 już 11,8%. Dłuższe teksty elektroniczne (czyli powyżej 3 stron znormalizowanego maszynopisu) w 2012 roku czytało 17,5% respondentów. W 2015 roku odsetek ten wzrósł do 29% (35% – wliczając słuchaczy audiobooków).

Jak wynika z badań Centrum Cyfrowego, choć badani nie widzą różnicy pomiędzy czytaniem na papierze a e-czytaniem, wieczorami, kiedy mają na to czas i odpowiednią przestrzeń, chętniej wybierają klasyczne książki niż te cyfrowe. Trudno się jednak nie zgodzić, że wzięcie w podróż czytnika, na którym mamy kilka tytułów, jest wygodniejsze niż zabranie do walizki kilku ciężkich woluminów.

Opracowano na podstawie: „Jak czytają Polacy”, Małgorzata Kisilowska, Magdalena Paul, Michał Zając (Centrum Cyfrowe) oraz „Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku. Wstępne wyniki”, Dominika Michalak, Izabela Koryś, Jarosław Kopec.

2.



POLSKIE RAPORTY

KULTURA W 2015 ROKU



GUS

Główny Urząd Statystyczny wydał kolejną część swojej corocznej publikacji o kulturze w Polsce. Jest to zebranie danych dotyczących różnych obszarów działalności polskich instytucji kultury oraz odnoszących się do zaangażowania obywateli w kulturę. Raport zbiera dane o finansowaniu kultury zarówno z budżetu państwa, jak i budżetów gospodarstw domowych. Autorzy zwracają uwagę, że w porównaniu z poprzednim rokiem wydatki publiczne na kulturę zwiększyły się, choć zmniejszyły się kwoty wydawane przez jednostki samorządu terytorialnego w tym obszarze. Jednocześnie przeciętny roczny budżet gospodarstwa domowego zarezerwowany na zakup artykułów i usług kulturalnych spadł o 1,7% w porównaniu z rokiem poprzednim (z 345,96 zł do 340,08 zł). Choć nadal najpopularniejszym z artykułów przeznaczonych do użytku kulturalnego jest telewizor, to zaważono, że spada liczba gospodarstw domowych używających sprzętów audiowizualnych, co wynika z coraz mniejszej popularności urządzeń takich jak odtwarzacz DVD czy mp3.

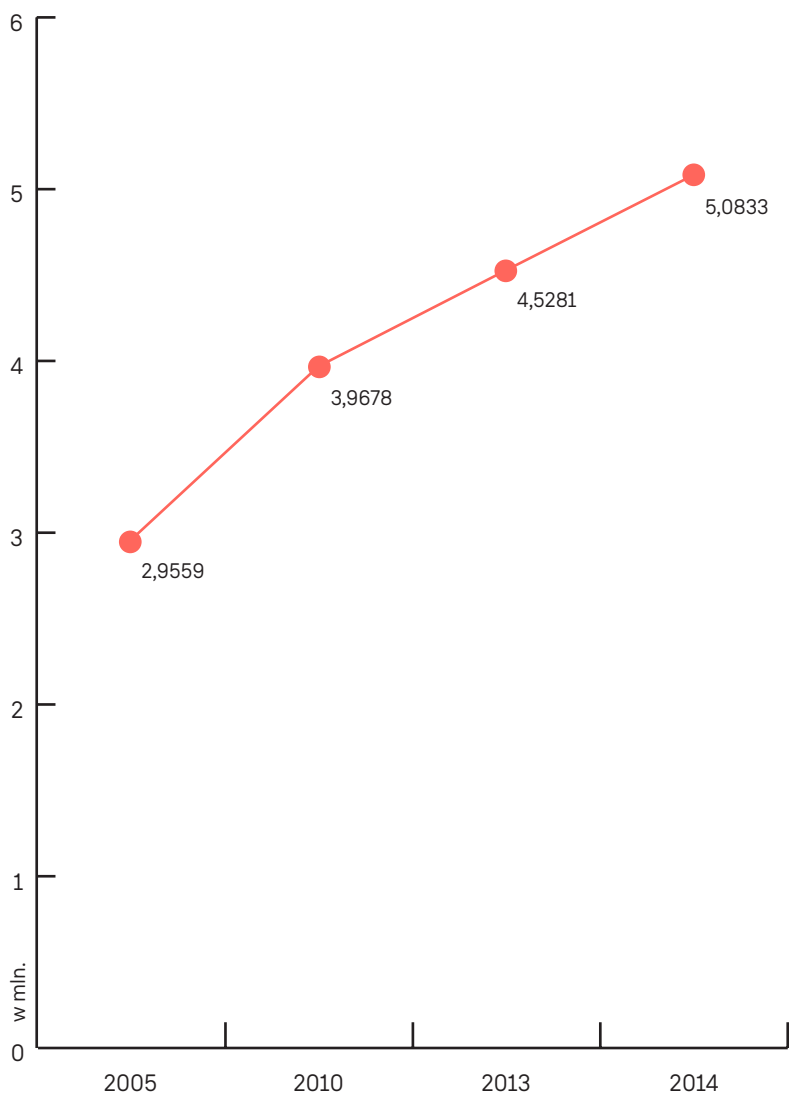
Ponadto w raporcie znajdziemy informacje o zabytkach i archiwach – ich liczbie, rozmieszczeniu terytorialnym czy typologii, a także o działaniach podejmowanych przez różne instytucje w celu ochrony dziedzictwa kulturowego. Poza Listą światowego dziedzictwa UNESCO, wśród działań tych wymieniono choćby Znak Dziedzictwa Europejskiego czy Europejską Stolicę Kultury.

Podobne dane zamieszczono w odniesieniu do bibliotek, czytelnictwa i działalności wydawniczej. Zwrócono także uwagę na działalność dodatkową bibliotek, która zgromadziła w 2015 roku w sumie 7,7 mln uczestników. Niezwykle istotną częścią kultury w Polsce są także centra i domy kultury oraz kluby i świetlice, które w większości należą do sektora publicznego i gdzie na jedną placówkę (4070 placówek w 2015 r.) przypadło średnio 9,4 tys. ludności.

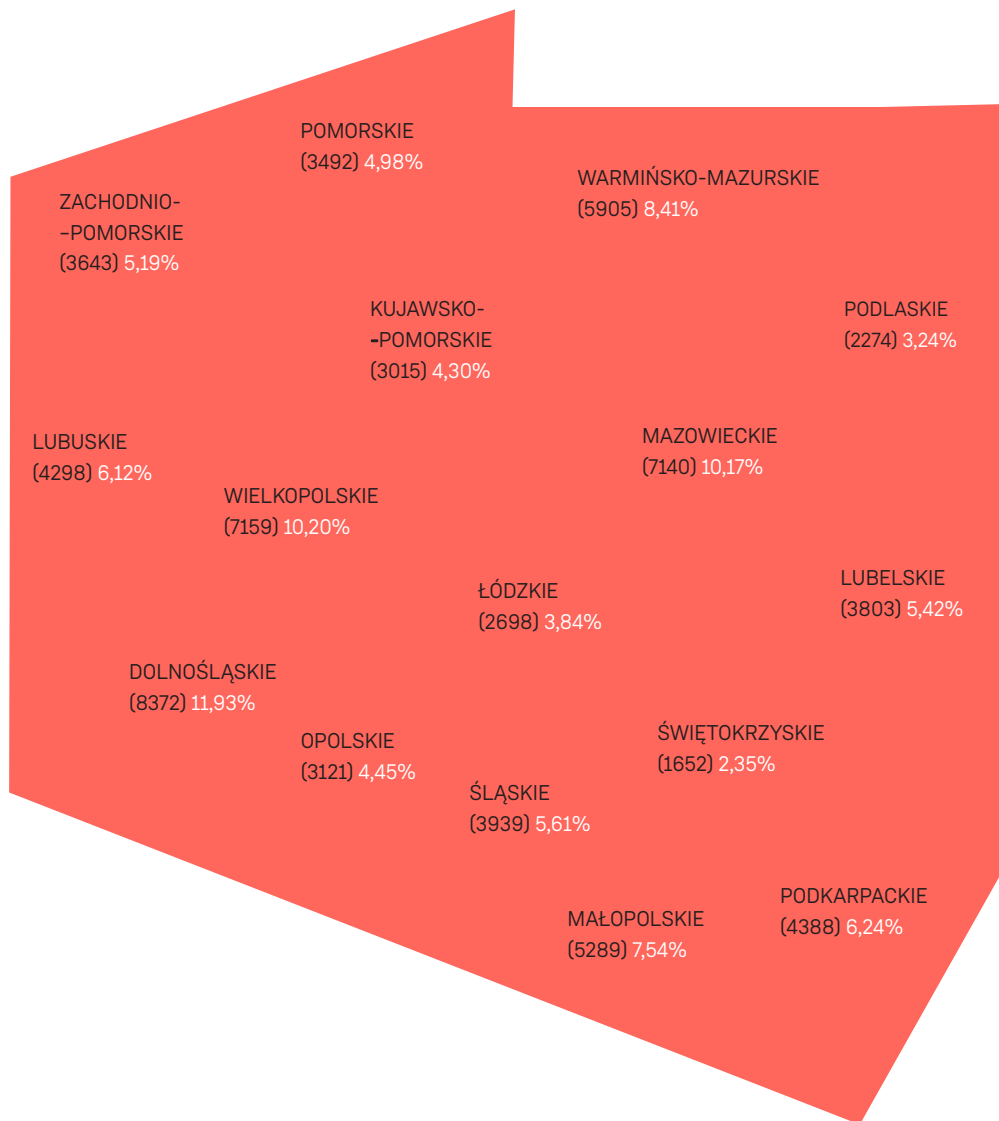
Omówiono także wystawiennictwo, rynek dzieł sztuki, działalność sceniczną i imprezy masowe, zwracając jednak uwagę, że to kinematografia króluje w kulturze Polaków w 2015 roku, zbierając 45,1 mln widzów w 450 kinach.

Raport zawiera opis powyższych, a także wielu innych obszarów kultury. Dodatkowo publikacja opatrzona została mapami i tabelami zawierającymi dane liczbowe i procentowe odnoszące się do poszczególnych fragmentów kultury i dziedzictwa narodowego.

ZWIEDZAJĄCY W GALERIACH W 2015 R. (W MLN.)



LICZBOWY I PROCENTOWY ROZKŁAD OBIEKTÓW
NIERUCHOMYCH WPISANYCH DO REJESTRU
ZABYTKÓW NA PODSTAWIE DECYZJI WOJEWÓDZKICH
KONSERWATORÓW ZABYTKÓW





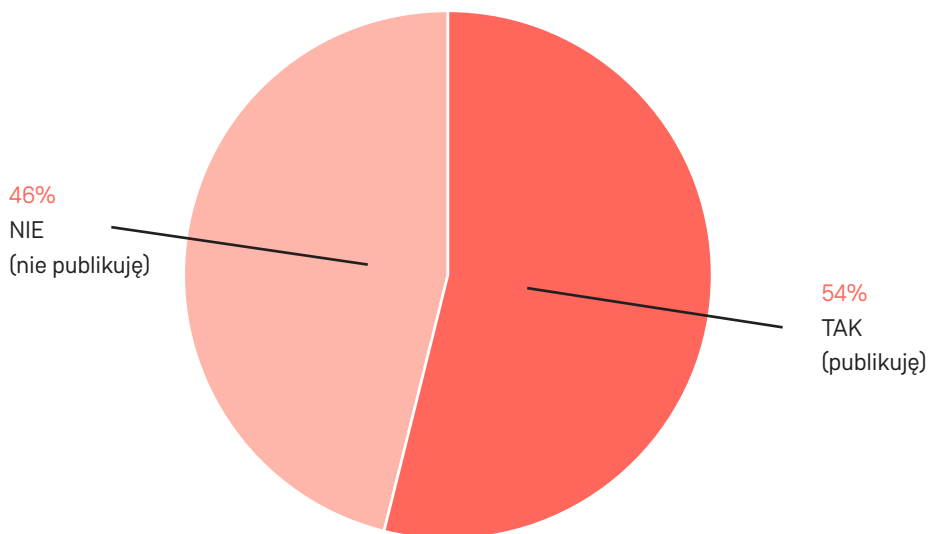
POSZUKIWANA, POSZUKIWANY. KTO JEST AUTOREM OPUBLIKOWANEGO ZDJĘCIA? RAPORT O STANIE PODPISYWANIA ZDJĘĆ W MEDIACH

Projekt Fotoprawo.pl (Nikon Polska)

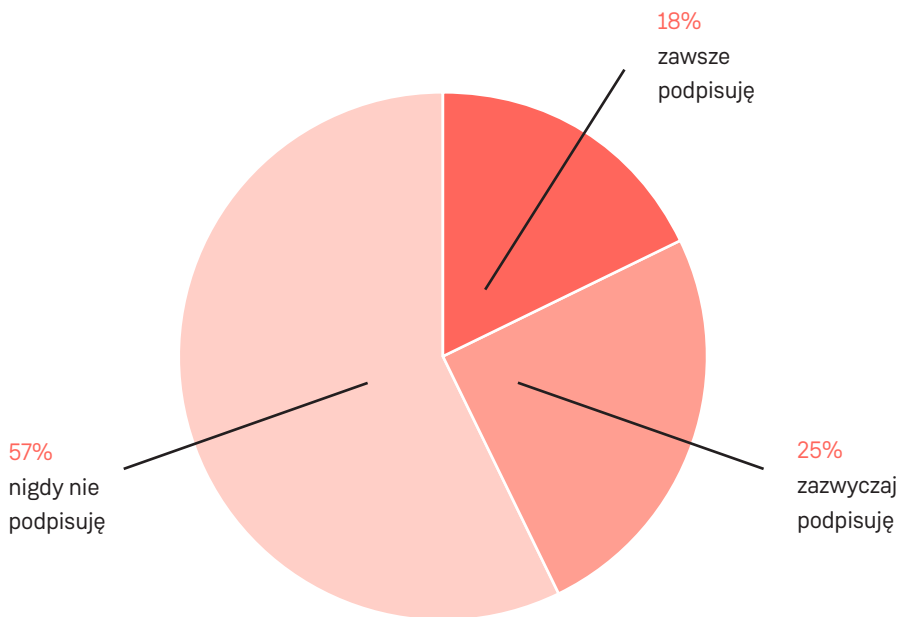
Raport projektu Fotoprawo.pl jest wynikiem spostrzeżeń dotyczących oznaczenia autorstwa zdjęć. Publikację oparto na wynikach czterech badań – konsumenckim badaniu rynku, ankiecie skierowanej do profesjonalnych fotografów, ankiecie skierowanej do osób mających kontakty ze zdjęciami w prasie oraz cyklicznej analizie prasy i portali internetowych. Analiza potwierdziła wcześniejsze spostrzeżenia autorów raportu – świadomość istotności podpisów autorskich pod zdjęciem jest niewielka. W niepodpisywaniu zdjęć przodują bezpłatne dzienniki oraz magazyny o tematyce sportowej. Lepiej jest w przypadku dzienników, które dbają w ten sposób o swoją wiarygodność, oraz magazynów fotograficznych, gdzie często piszą sami autorzy zdjęć. Najlepiej wypadają natomiast tygodniki opinii i magazyny podróżnicze. Tam odsetek poprawnie podpisanych zdjęć jest największy.

Przyczyn zastanej sytuacji autorzy raportu dopatrują się w niewypracowanej w branży praktyce oraz w niewielkiej świadomości wagi podpisu zdjęcia wśród samych fotografów. Aż połowa profesjonalistów nie wie, jak poprawnie podpisać zdjęcie, a jedna czwarta zgodziłaby się na publikację swojej fotografii bez podpisu. Ponadto połowa osób publikujących swoje zdjęcia w Internecie w ogóle ich nie podpisuje. Trudno się zatem dziwić, że i w prasie fotografie często pozostają anonimowe.

PUBLIKOWANIE ZDJĘĆ W INTERNECIE I STOSUNEK DO PRYWATNOŚCI



GDY PUBLIKUJĘ, TO:





NOWE ROLE ŚRODOWISK TWÓRCZYCH: PRACOWNICY SOCJALNI, TERAPEUCI, DORADCY

Maciej Kowalewski, Anna Nowak, Regina Thurow

Autorzy raportu podjęli się zadania mającego na celu określenie miejsca twórców w ich lokalnych społecznościach. Zwrócili uwagę, że rola artysty zmienia się w chwili obecnej i często przystosowuje się ona do potrzeb grupy społecznej. Twórcy stają się więc animatorami pobudzającymi zagrożone wykluczeniami środowiska i działającymi na rzecz szeroko rozumianej zmiany społecznej. Publikacja opisuje jakościowe badania prowadzone na terenie województwa zachodniopomorskiego, z których wywiedziono różne funkcje, jakie w ramach animacji sprawować mogą artyści. Omówiony zostaje stosunek lokalnych samorządów do twórców, problemy z finansowaniem czy niezrozumienie, z jakim spotyka się omawiane środowisko, gdy próbuje działać na rzecz danej społeczności. Warto także zwrócić uwagę, że twórcy rozumieją termin „problem społeczny” znacznie szerzej, niż ma to miejsce w ramach administracji państwowej. Dla środowisk twórczych problemem społecznym będą „wszelkiego rodzaju dotkliwe dla mieszkańców zjawiska w sferze społecznej, wobec których istnieje możliwość interwencji” (s. 17). Skutkuje to brakiem porozumienia, przez co działania z obszaru kultury są zbyt rzadko wykorzystywane jako sposoby przeciwdziałania tym problemom.

„Środowisko twórcze to całość powstająca we wzajemnym oddziaływaniu twórców, odbiorców i społecznego otoczenia w miejscu aktywności twórczej.”
(s. 11)

„Z perspektywy instytucji pomocy społecznej projekty które są przedmiotem naszego badania, powstają zarówno z rosnących potrzeb związanych ze sferą problemów społecznych, jak i z potrzeb wspomagania pracy socjalnej, uzupełniania istniejących instrumentów pomocowych.”
(s. 18)

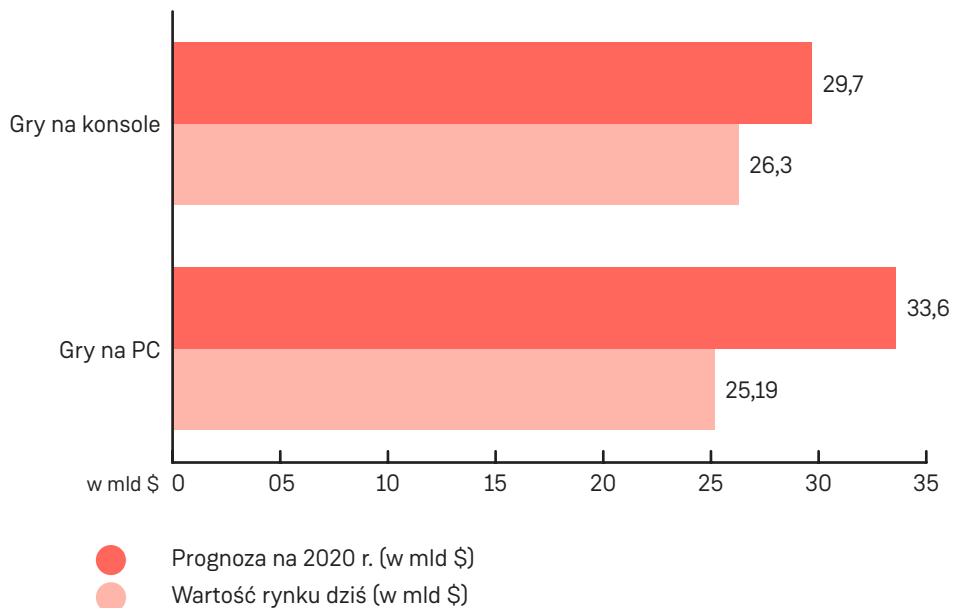


PERSPEKTYWY ROZWOJU BRANŻY ROZRYWKI I MEDIÓW W POLSCE 2016–2020

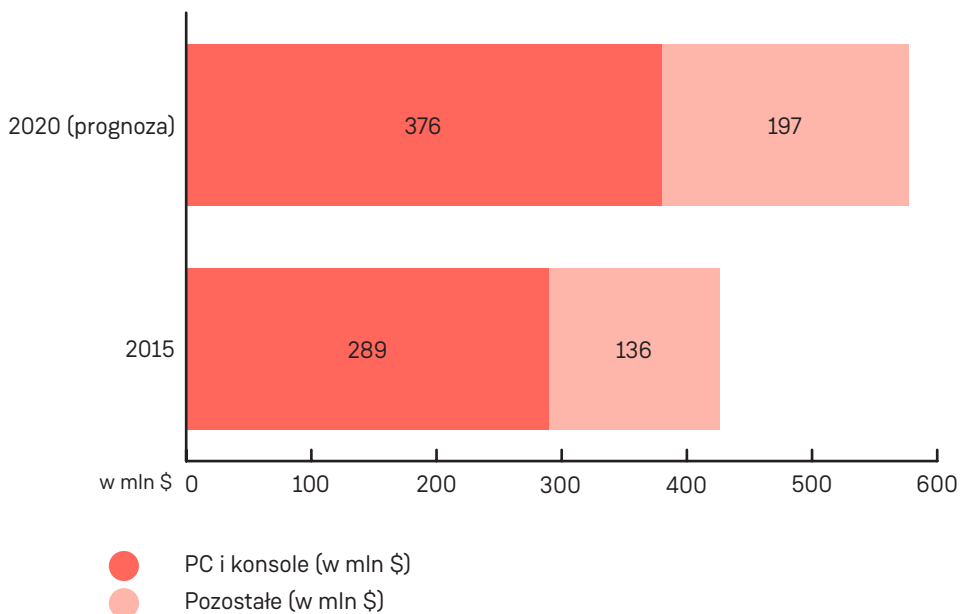
PwC

Branża rozrywki i mediów jest – jak czytamy w raporcie – jednym z najszybciej zmieniających się globalnie sektorów. Ciągła rewolucja – zarówno technologiczna, jak i wynikająca z szybkich zmian potrzeb konsumentów – zmusza firmy do elastyczności i rozpoznawania trendów zarówno globalnych, jak i lokalnych. Publikacja poddaje analizie krajową specyfikę kluczowych według autorów segmentów na tle trendów międzynarodowych. Omówione zostają: reklama telewizyjna i internetowa, prasa, telewizja i treści wideo, a także – szczególnie wnikliwie – gry wideo. Prognozy dotyczące reklam przewidują, że w 2020 roku rynek rozrywki i mediów w Polsce będzie warty 10,8 mld USD i rozwijać się będzie w tempie 3,3% rocznie. Rynek prasy ma tendencję spadkową, wciąż jednak wzrasta liczba użytkowników korzystających z cyfrowych wydań. Trend dotyczący cyfryzacji widoczny jest zresztą także w pozostałych segmentach branży rozrywki i mediów.

RYNEK GIER NA ŚWIECIE



RYNEK GIER W POLSCE





KULTURA W GDAŃSKU. BADANIE ŚRODOWISKA OPINIOTWÓRCZEGO. DIAGNOZA POZYCJI GDAŃSKA NA MAPIE KULTURALNEJ POLSKI

Biuro Badań Społecznych Question Mark

Na zlecenie Instytutu Kultury Miejskiej w Gdańsku wykonano badanie mające na celu spozycjonowanie tego miasta na polskiej mapie kulturalnej. Autorzy badania zaprosili osoby związane z działalnością kulturalną w różnych miastach na zogniskowane wywiady grupowe, w ramach których zebrano informacje na temat obrazu Gdańska w oczach innych miast by ustalić, czy Gdańsk zasługuje na miano miasta kulturalnego, najpierw rozmawiano na temat tego, czym takie miasto właściwie jest – co je charakteryzuje, jakie możliwości stwarza i jak powinno funkcjonować. Na tej podstawie poproszono uczestników badania o oznaczenie na mapie Polski miast jedną z czterech kategorii – lidera, potencjalnego lidera, miasta rozwijającego się i miasta zamierającego pod względem życia kulturalnego. Gdańsk najczęściej oznaczany był drugą kategorią – potencjalnego lidera. Według autorów raportu świadczy to o dobrze ugruntowanej pozycji tego miasta – Gdańsk budzi wiele pozytywnych skojarzeń związanych z kulturą. Minusem jest niejednoznaczność tych skojarzeń, która z kolei wynikać może z niedostatecznej promocji.

Niektóre z mocnych stron Gdańska wymienione przez badanych:

- turystyka
- historia
- nakłady na kulturę
- różnorodność
- myślenie perspektywiczne
- wielokulturowość.



CZY KINEMATOGRAFIA KRĘCI SIĘ WOKÓŁ DZIECI? KONDYCJA KINEMATOGRAFII DLA DZIECI I ANALIZA UWARUNKOWAŃ EDUKACJI FILMOWEJ DZIECI DO 12 ROKU ŻYCIA

Alicja Grawon-Jaksik, Marta Materska-Samek

Do rozwoju polskiej kinematografii po 1989 roku przyczyniło się powstanie w 2005 roku Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej. Wciąż jednak niewielki odsetek filmów stanowią produkcje dla dzieci. Autorki raportu zwracają uwagę, że chociaż istnieje popyt na tego rodzaju produkcje, to jednak kino dziecięce uznawane jest za znacznie mniej prestiżowe. W efekcie niewielu producentów czy reżyserów zajmuje się tworzeniem filmów dla dzieci. Ponadto samo określenie „film dla dzieci” pozostaje problematyczne. Autorki przyjęły za taki każdą produkcję skierowaną dla osób do 12 roku życia. Zwracają jednak uwagę, że często jest to zupełnie umowna granica i nawet w tym przedziale wiekowym publiczność charakteryzuje się dużą różnorodnością. Raport stanowi próbę zrozumienia problematycznej sytuacji polskiej kinematografii dla dzieci, określeniem jego przyczyn i nakreślenia rekomendacji, które doprowadzą do wyjścia z impasu.

„Film, szczególnie w kategorii filmu fabularnego, powinien mieć dziecięcego bohatera, tak by widz miał możliwość utożsamienia się z bohaterem i przeżywania filmu z perspektywy bohatera, który jest mu bliski. By bohater był „bliski”, konieczne jest precyzyjne określenie grupy wiekowej, do jakiej skierowany jest film.”

(s. 42)

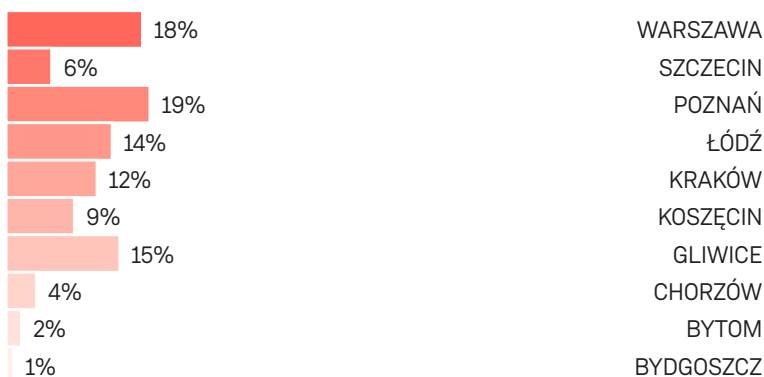


ZAPLANUJ SWOJĄ DRUGĄ KARIERĘ. PROGRAM WSPARCIA PRZEKWAŁIFIKOWANIA ZAWODOWEGO TANCERZY

Institut Muzyki i Tańca

Institut Muzyki i Tańca zrealizował program wspomagający artystów w przekwalifikowaniu się. Raport przedstawia w sposób syntetyczny jego wyniki. Zrealizowano 15 warsztatów w czterech miastach. Skorzystało z nich 119 osób, a 100 spotkało się z indywidualnym doradcą zawodowym. Zorganizowano także programy stypendialne dla tancerzy z przynajmniej 12-letnim stażem pracy. Spośród 9 warsztatów największym powodzeniem cieszyło się spotkanie „Moja osobowość na rynku pracy”.

TANCERZE BIORĄCY UDZIAŁ W KONSULTACJACH
INDYWIDUALNYCH WEDŁUG MIAST



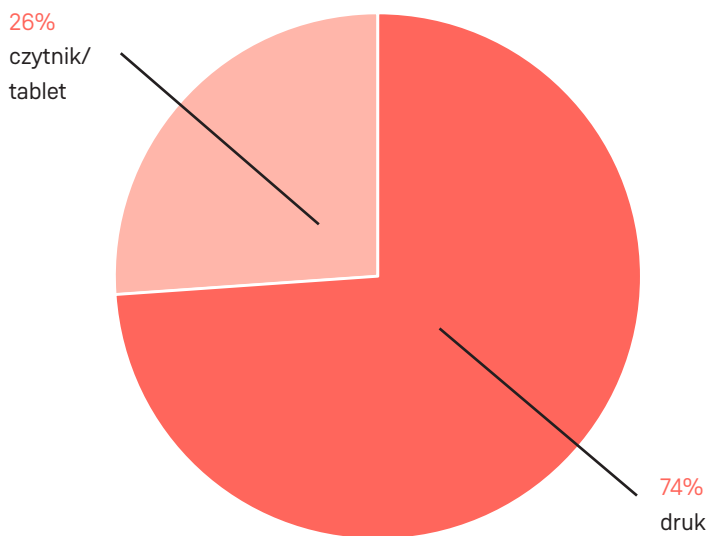
JAK CZYTAJĄ POLACY?



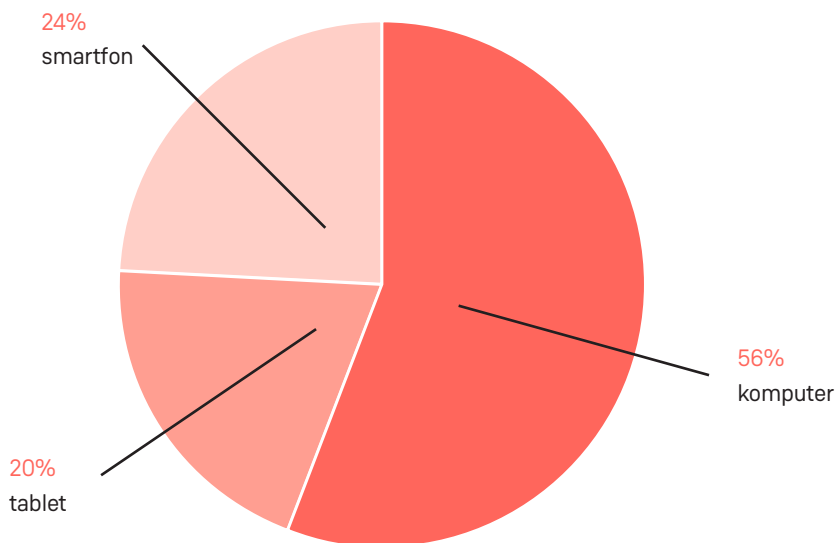
Małgorzata Kisilowska, Magdalena Paul, Michał Zając

Zespół Centrum Cyfrowego zbadał czytelnictwo w kontekście cyfrowym. Badacze zastanawiali się, jak rozwój technologii wpływa na praktyki czytelnicze Polaków. Ilu z nas czyta e-teksty i co właściwie uznajemy za czytanie? Choć jakościowy wymiar badań nie pozwala na uogólnienie wyników na całą populację kraju, to jednak wyniki są niezwykle interesujące. Jak się okazuje, e-czytanie zajmuje prawie tyle samo czasu w ciągu tygodnia, co czytanie klasyczne (odpowiednio: 67 h 25 min i 71 h 25 min). Są jednak pewne różnice. Czytniki, smartfony czy tablety badani wykorzystywali przede wszystkim w sytuacjach wymuszających mobilność lub z powodu ograniczenia czasowego. E-teksty konsumowali więc głównie, jadąc komunikacją miejską czy w przerwach pomiędzy obowiązkami. Czytanie na papierze kojarzone było częściej z dłuższym czasem poświęconym na zagłębienie się w historię.

CZAS POŚWIĘCONY W TYGODNIU NA LEKTURĘ KSIĄŻKI



CZAS POŚWIĘCONY W TYGODNIU NA E-LEKTURĘ (INNĄ NIŻ KSIĄŻKĘ)



LETNIE FESTIWALE MUZYCZNE



Grupa PRC / Press Service Monitoring Mediów

Autorzy raportu zbadali medialną obecność dziewięciu polskich festiwali muzycznych (Open'er, Off Festival, Woodstock, Audioriver, Kazimierniejszyn, Jarocin Festival, Life Festival, Orange Warsaw Festival, Piknik Country & Folk) od początku czerwca do połowy sierpnia 2016 r.

Najwięcej informacji opublikowano na temat Przystanku Woodstock w Kostrzynie – prawie 25 tys. wzmianek (ekwiwalent reklamy: ponad 35 mln zł), a najmniej o Kazimierniejszyn – zaledwie 84 (ekwiwalent reklamy: niespełna 0,5 mln zł). Najwięcej na promocję imprezy muzycznej wydało miasto Gdynia, które na reklamę Open'era przeznaczyło 4 mln zł. Na drugim miejscu w tej kategorii uplasowały się Katowice (2,2 mln zł na Off Festival), a na trzecim – Płock (1,2 mln zł na Audioriver). Jak pokazują wyniki badań, władze Gdyni uzyskały ekwiwalent reklamy dziesięciokrotnie przewyższający wkład w Open'era, Katowice – prawie siedmiokrotnie, a Płock – sześciokrotnie.

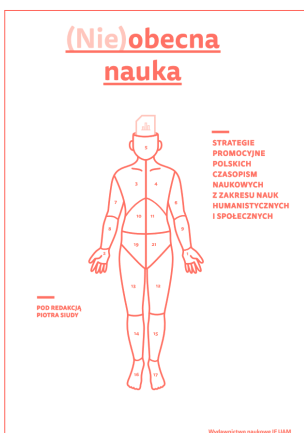
Organizacja letnich festiwali muzycznych to dla miast opłacalna inwestycja. Wydarzenia te budują markę miejsca i pozwalają na dotarcie do szerokiej publiczności. Autorzy raportu przestrzegają miasta przed pochopnym angażowaniem się w sponsorowanie festiwali. Zwracają uwagę, że konieczne jest poparcie społeczne dla imprezy, która ma być współfinansowana ze środków publicznych.

Opracował Wojciech Głowacki

(NIE)OBECNA NAUKA. STRATEGIE PROMOCYJNE POLSKICH CZASOPISM NAUKOWYCH Z ZAKRESU NAUK HUMANISTYCZNYCH I SPOŁECZNYCH



Piotr Siuda (red.), Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, Poznań 2016



Dość rozpowszechnione jest fałszywe przekonanie o tym, że nauki społeczne i humanistyczne dostarczają mniej wartościowej wiedzy niż tzw. twarde nauki (ang. *hard sciences*). W związku z tym są one rzadziej prezentowane w mediach i słabiej dofinansowane. Publikacja stworzona przez czteroosobowy zespół pod kierunkiem Piotra Siudy skupia się na przyczynach słabej rozpoznawalności periodyków z zakresu humanistyki i nauk społecznych, co przekłada się na ich słabą obecność w dyskursie społecznym. „(Nie)obecna nauka” traktuje o sposobach promocji czasopism naukowych, jej problemach

i przyczynach takiego stanu rzeczy. Zespół zebrał dane, z których wynika, że redakcjom doskwierają dwa rodzaje problemów – strukturalne oraz dotyczące indywidualnych sposobów organizacji modelu pracy. Wśród nich znajdują się m.in. braki różnego rodzaju zasobów – zarówno ludzkich, jak i finansowych. W publikacji znajdziemy także przykłady dobrych praktyk wskazanych przez badane redakcje. Szczególnie dobrze oceniane są przez nie działania promocyjne, które wpływają na większą rozpoznawalność czasopisma. W tym kontekście wymieniano przede wszystkim „Teksty Drugie: teoria, literatura, krytyka, interpretacja”, „Kulturę Współczesną”, „Przegląd Filozoficzny. Nowa seria”, „Kronos: metafizyka – kultura – religia”, „LingVaria”, „Konteksty. Polska sztuka ludowa”, „Czas Kultury” oraz „Stan Rzeczy”.

3.



DZIEDZICTWO I HISTORIA

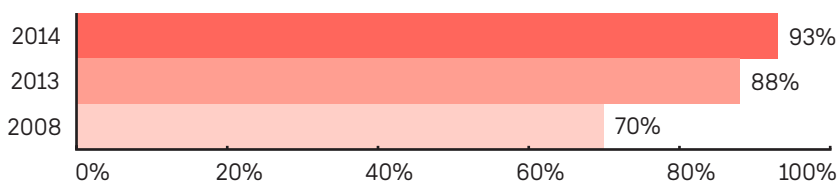
MUZEA W POLSCE



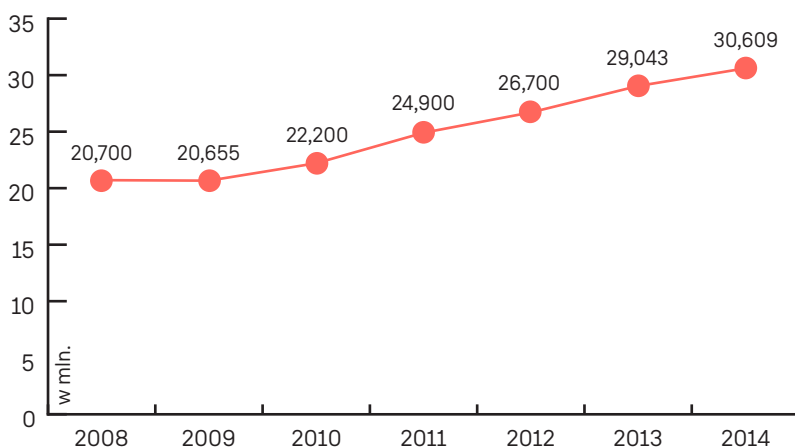
NIMOZ

Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów wydał raport dotyczący polskich placówek muzealnych. Jest to publikacja szeroko zarysowana tematycznie, ujmująca nie tylko ilość muzeów, ale także digitalizację czy liczbę odwiedzających. Pod uwagę wzięto m.in. dane GUS-u, The European Group on Museum Statitisc, dawnego Działu Muzealnictwa Narodowego Instytutu Dziedzictwa czy dane własne instytutu zebrane w ramach projektu „Statystyka Muzeów”. Raport poza statystyką wskazuje także na konkretne problemy w danych obszarach, takich jak edukacja, mobilność zbiorów czy działalność promocyjna.

ODSETEK MUZEÓW POSIADAJĄCYCH STRONĘ WWW



ZWIEDZAJĄCY (W MLN.)



Opracowała Katarzyna Zarzycka



PROCESY DIGITALIZACJI DZIEDZICTWA. PRAWODAWSTWO, TYPY REPOZYTORIÓW I PRZYKŁADY ICH WYKORZYSTANIA W LATACH 2004–2014

Mariusz Dzięgielewski, Aldona Guzik

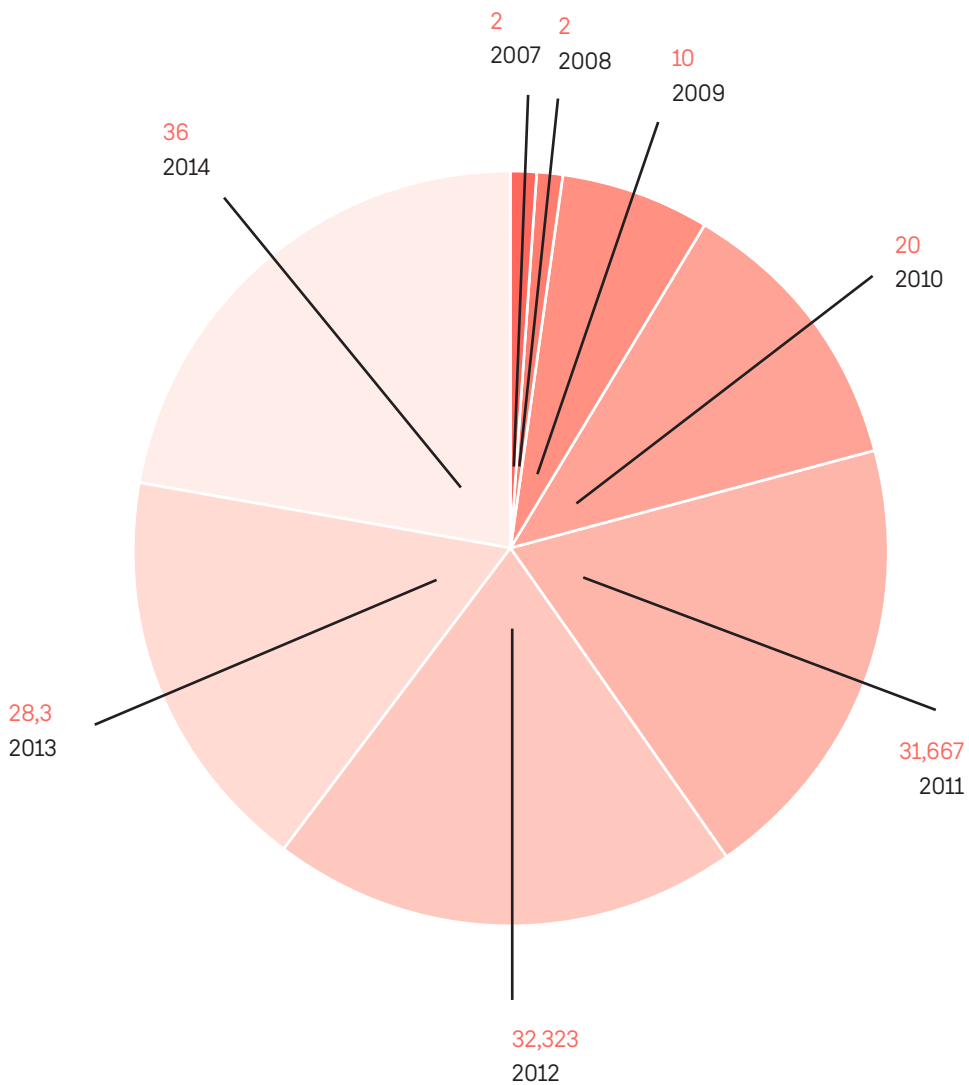
Według Narodowego Instytutu Dziedzictwa i Ochrony Zbiorów digitalizacja to „proces złożony z czynności, które prowadzą do przetworzenia rzeczowego obiektu (wartości analogowej) w wizerunek cyfrowy” (s.15). Jest to jeden ze sposobów definiowania zjawiska, którego znaczenie w ostatnich latach wzrasta. Między 2004 a 2014 rokiem, według autorów raportu, w rozmaitych dokumentach (zarówno polskich, jak i unijnych) kładziono nacisk na następujące zagadnienia: regulacje dotyczące digitalizacji i cyfryzacji, udostępnianie dziedzictwa, a także jego ekonomiczne znaczenie.

Autorzy publikacji zwracają uwagę nie tylko na różnice i podobieństwa pomiędzy dokumentami UE i Polski dotyczącymi digitalizacji, ale także na strategię i cele związane z tym procesem. W Polsce instytucje kultury wciąż mają problem z opracowaniem spójnych i powszechnie stosowanych procedur prawnych. Raport wskazuje także na dużą koncentrację różnego rodzaju repozytoriów kultury w województwie mazowieckim oraz sposoby wykorzystywania zasobów cyfrowych w pracach dyplomowych dotyczących ochrony dziedzictwa i digitalizacji.

Opracowała Katarzyna Zarzycka

WYDATKI NA DIGITALIZACJĘ ZE ŚRODKÓW PUBLICZNYCH
W LATACH 2007-2014 (W MLN)

NOWOŚCI BADAWCZE NCK





DZIEŁO ARCHITEKTONICZNE LE CORBUSIERA ŚWIATOWYM DZIEDZICTWEM UNESCO

UNESCO

Na czterdziestym spotkaniu Komitetu UNESCO postanowiono wpisać na listę światowego dziedzictwa dzieła architektoniczne Charles'a-Edouarda Jeannereta-Grisa zwanego Le Corbusier (1887-1965), uważanego za jednego z ojców modernizmu. Wybrano siedemnaście obiektów położonych w siedmiu krajach (Argentyna, Belgia, Francja, Niemcy, Indie, Japonia, Szwajcaria). Stanowią one świadectwo pierwszej w historii ludzkości globalizacji praktyki architektonicznej.

Wśród uhonorowanych obiektów znalazły się ikony architektury, takie jak kaplica Notre-Dame-du-Haut w Ronchamp, kompleks w Czandigarh, marsylska jednostka mieszkalna i podparyska willa Savoye oraz mniej znane, kameralne budynki, jak choćby Maison Guiette w Antwerpii, willa Le Lac w Corseaux, Maison Curutchet w La Plata i nadmorska drewniana chatka Le Corbusiera, tzw. *cabanon*. Dzieła szwajcarsko-francuskiego projektanta wybrane przez UNESCO, niezależnie od czasu powstania, rozmiarów i funkcji – kościół, wielki punktowiec, podmiejska willa, fabryka, muzeum etc. – obrazują dążenie architekta do stworzenia środowiska przyjaznego dla człowieka. Le Corbusier kierował się bowiem w praktyce projektowej opracowanym przez siebie systemem proporcji człowieka, nazwanym Modulorem.

Za trzecim razem (po dwóch nieudanych próbach w 2009 i 2011) dzieło Le Corbusiera dostało się na listę światowego dziedzictwa. W czasie tej samej sesji UNESCO za godne wpisania na tę prestiżową listę uznano za budowania zespołu Pampulha w Belo Horizonte, projektu innego wielkiego modernisty, Brazylijczyka Oscara Niemeyera.

ŚWIATOWE DZIEDZICTWO WE WSPÓŁCZESNEJ EUROPIE



UNESCO

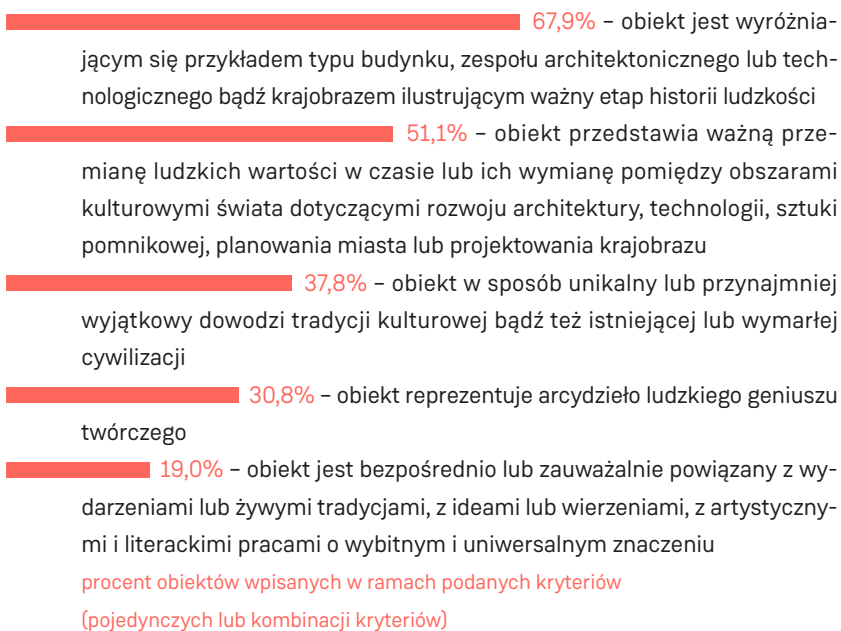


Publikacja zbiera informacje o europejskich obiektach wpisanych na Listę światowego dziedzictwa UNESCO (453 z ponad 1000 na całym świecie). Autorzy korzystają z doświadczeń osób zarządzających tymi obiektami. Pogłębionemu opisowi obecnej sytuacji towarzyszą postulaty dotyczące ochrony, konserwacji i utrzymania światowego dziedzictwa.

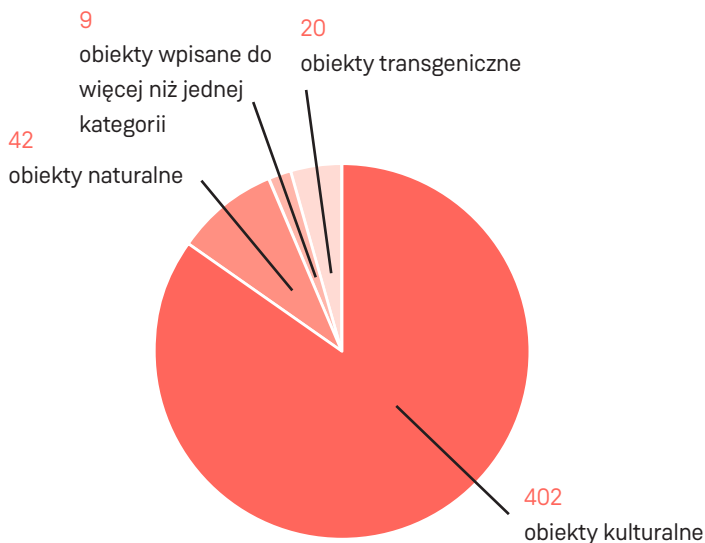
Podstawę publikacji stanowi system obowiązkowych okresowych raportów składanych UNESCO przez państwa posiadające dobra dziedzictwa wpisane na listę. Pierwszy cykl raportowania przypadł na lata 2003–2006, obecny – drugi – na lata 2012–2015.

Zaprezentowano także kryteria wyboru i proces wpisywania obiektu na listę światowego dziedzictwa oraz wymagania dotyczącej go międzynarodowej konwencji, bazując na przykładach miejsc nominowanych na listę UNESCO. Przedstawiono również wyzwania i szanse stojące przed obiektami uznanymi za dziedzictwo ludzkości. Publikacja zawiera katalog dobrych praktyk w dziedzinie zarządzania obiektami (m.in. węgierskie prawo dotyczące dziedzictwa i francuski atlas dóbr kultury) i liczne porady na temat zarządzania. Wśród negatywnych czynników wpływających na dobra kultury wymieniono zmiany klimatyczne, turystykę, rozwój mieszkalnictwa, handlu i transportu oraz rekreację. Jednakże zarówno turystyka, jak i transport stanowią jednocześnie czynniki pozytywne kształtujące dziedzictwo ludzkości. Do tej kategorii należy także sprawne zarządzanie, udogodnienia zwiedzania i wzrost uznania dla dziedzictwa wśród społeczności.

NAJPOPULARNIEJSZE KRYTERIA, W RAMACH KTÓRYCH WPISYWANO OBIEKTY NA LISTĘ ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA UNESCO W EUROPIE:



LICZBA I KATEGORIE OBIEKTÓW ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA W EUROPIE (STAN NA LIPIEC 2015 ROKU)



NIK O BUDOWIE MUZEÓW



NIK

Najwyższa Izba Kontroli zbadała budowę pięciu muzeów prowadzonych lub współprowadzonych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego: Muzeum II Wojny Światowej (Gdańsk), Muzeum Józefa Piłsudskiego (Sulejówkę), Muzeum Historii Polski, Muzeum Historii Żydów Polskich i Muzeum Sztuki Nowoczesnej (Warszawa). Kontrola, która objęła lata 2007–2015, wykazała, że muzea przyciągają w Polsce coraz więcej zwiedzających, zwiększając atrakcyjność regionów, w których się znajdują (30,6 mln osób w 2014 r. w porównaniu z 20,4 mln z 2007 r.). Jednak w tym okresie jedynie Muzeum Historii Żydów Polskich udostępniono zwiedzającym (z czteroletnim opóźnieniem). Terminy ukończenia nowych siedzib instytucji wielokrotnie przesuwano, co wpłynęło na wzrost kosztów działalności muzeów. Planowane budżety budowy pięciu gmachów muzealnych zostały przekroczone. W przypadku Muzeum Historii Żydów Polskich, by ukończyć inwestycję, musiano zwiększyć dotację państwową aż o 145% (58 mln zł).

NIK negatywnie ocenił działania m.st. Warszawy w związku z budową siedziby Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Zwrócono uwagę na niegospodarność stołecznego ratusza, który za przeprowadzenie konkursu architektonicznego oraz za niewykorzystaną dokumentację projektową musiał zapłacić ponad 11 mln zł. NIK postuluje, aby muzea poszukiwały funduszy na budowy poza budżetem państwa (środki europejskie, pochodzące od sponsorów), a Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego dokonywało analiz ryzyka przed podjęciem inwestycji muzealnych oraz zwiększyło nadzór nad budową nowych siedzib. Zdaniem NIK MKDiN powinno także opracować koncepcję rozwoju muzeów w Polsce, która regulowałaby również zasady udzielania wsparcia budowom muzeów ze środków publicznych.

MUZEA (BEZ ODDZIAŁÓW) W WYKAZACH PROWADZONYCH PRZEZ
MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO WEDŁUG STANU
NA MAJ 2016 R.

MUZEUM WEDŁUG ORGANIZATORA	LICZBA MUZEÓW
Muzea państwowe (w tym 18 prowadzonych przez MKiDN oraz cztery prowadzone przez MON)	22
Muzea współprowadzone przez ministra KiDN, w tym:	17
- wpisane do rejestru prowadzonego przez Ministra	9
- wpisane do rejestrów prowadzonych przez organizatorów samorządowych	8
Muzea samorządowe	315
Muzea utworzone przez osoby fizyczne	171
Muzea utworzone przez osoby prawne	118
Muzea kościelne	10
OGÓŁEM	653

Źródło: Departament Dziedzictwa Kulturowego MKiDN.

ODZYSKIWANIE DZIEŁ SZTUKI ZAGRABIONYCH PODCZAS MIĘDZYNARODOWYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH I WOJEN



Parlament Europejski

Publikacja dotyczy problemu rewindykacji dzieł sztuki zrabowanych podczas obecnych oraz zakończonych konfliktów zbrojnych. Ubieganie się w sądach o zwrot dóbr kultury to skomplikowany, niegwarantujący skuteczności proces. Dlatego też coraz częściej strony konfliktów zwracają się ku rozwiązaniom innym niż spór sądowy.

Raport analizuje prawne podstawy roszczeń zwrotu dzieł sztuki i charakteryzuje związane z nimi trudności prawne, a także wskazuje na znaczenie badań pozwalających określić proveniencję obiektów. Autorzy stwierdzają, że istniejące regulacje międzynarodowe, przyjęte w drugiej połowie XX wieku, w pełni wystarczają, by skutecznie przeciwdziałać rabunkowi dzieł i zwracać je prawowitym właścicielom. Problem stanowią jednak rozbieżności w stosowaniu zapisów prawa międzynarodowego przez różne państwa, w tym kraje Unii Europejskiej. Raport chwali rozwiązania prawne zastosowane w Szwajcarii, Holandii oraz w Kanadzie i podkreśla, że należy dążyć do wypracowania międzynarodowej wykładni prawa, która pozwoli stworzyć wspólne, jednako- we dla wszystkich państw rozwiązania w zakresie zwrotu dóbr kultury.

Obok wciąż częstych procesów sądowych o zwrot dzieł właściciele (lub ich spadkobiercy) szukają sprawiedliwości w procesach arbitrażowych, mediacjach i negocjacjach. W tych wypadkach, w przeciwieństwie do procesów sądowych, w których sędzia musi stosować wyłącznie zapisy prawa, możliwe jest np. uznanie racji etycznych i wspólnych interesów stron, by znaleźć sprawiedliwe i zrównoważone rozwiązanie. Z tych względów autorzy raportu wysoko oceniają promocję alternatywnych form porozumienia między stronami, wskazując jednak, że te metody nie zapobiegają grabieżom dzieł sztuki. Proponują także stworzenie ciała doradczego, które opracowałoby długofalowe rozwiązanie zagadnienia rewindykacji dzieł.

4.



ZAGRANICZNE RAPORTY

STATYSTYKA KULTURY 2016



Eurostat

Jedna z najważniejszych cyklicznych publikacji z zakresu statystyki kultury w Europie. Trzecia edycja „Culture statistics” prezentuje wybrane kluczowe dane i wskaźniki z zakresu: dziedzictwa kulturowego, zatrudnienia w kulturze, handlu międzynarodowego dóbr kultury, przedsiębiorstw sektora kultury, korzystania z Internetu w celach kulturalnych i prywatnych wydatków na kulturę. Najnowsza publikacja została dodatkowo uzupełniona o dane dotyczące studentów kierunków związanych z kulturą, nauki języków obcych oraz międzynarodowej mobilności studentów szkół wyższych. Raport dotyczy państw członkowskich Unii Europejskiej, Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) i krajów kandydujących. Dane zostały pozyskane z bazy Eurostatu: <http://ec.europa.eu/eurostat>. W każdym rozdziale przedstawiono metodologię, szczegółowe zestawienia statystyczne oraz wnioski oparte na tych danych.

Szczególnie interesujące są porównania wskaźników opisujących kulturę w Polsce ze średnią dla krajów UE:

- W Polsce w 2014 roku zatrudnienie w kulturze wyniosło 2,5%, średnia dla krajów UE wyniosła 2,9%; W statystyce wyróżniono również dane dotyczące zatrudnienia kobiet w sektorze kultury. Z danych zebranych za rok 2014 wynika, że Polska plasuje się w tym zakresie na wysokim, 8. miejscu w UE, obok Finlandii, Chorwacji, Islandii i Bułgarii. Z zestawienia wynika, że w kulturze europejskiej największy odsetek kobiet zatrudniony jest w krajach bałtyckich.

Interesujące są również dane z zakresu osób samozatrudnionych w sektorze kultury. Tutaj Polska (31%) plasuje się mocno poniżej średniej europejskiej (49%), podobnie jak Węgry, Belgia i Dania. Największy odsetek osób samozatrudnionych odnotowują Holandia, Wielka Brytania i Włochy.

- W Polsce w 2013 roku przedsiębiorstwa sektora kultury stanowiły 6,2% średnia dla krajów UE wyniosła 6,4%; Polskę wyróżnia przy tym relatywnie wysoki obrót. Ponadto Polska wg ostatnich danych z roku 2013 znajdowała się na 1. miejscu statystyki europejskiej w zakresie tzw. wartości dodanej (6,9%) w usługach z obszaru kultury. Ten wskaźnik ilustruje procentowy komponent wartości z obszaru kultury (przed wszystkim rynku mediów) w całkowitej wartości usług.

Zachęcamy do zapoznania się z całym raportem, który stanowi ogromny zasób wiedzy w zakresie kultury.

VIDEO I USŁUGI VOD VIDEO NA ŻYCZENIE. OBIEG FILMÓW W SERWISACH VOD I KINACH NA TERENIE UE



European Audiovisual Observatory

Niniejszy raport przybliży proces obiegu filmów w kinach i z wykorzystaniem serwisów VOD w krajach Unii Europejskiej. Stanowi on kontynuację publikacji „Origin of films in VOD catalogues”. Z raportu dowiadujemy się, że produkcje europejskie są mniej rozpowszechniane niż amerykańskie. Wśród tych pierwszych jest też zdecydowanie mniej produkcji międzynarodowych.

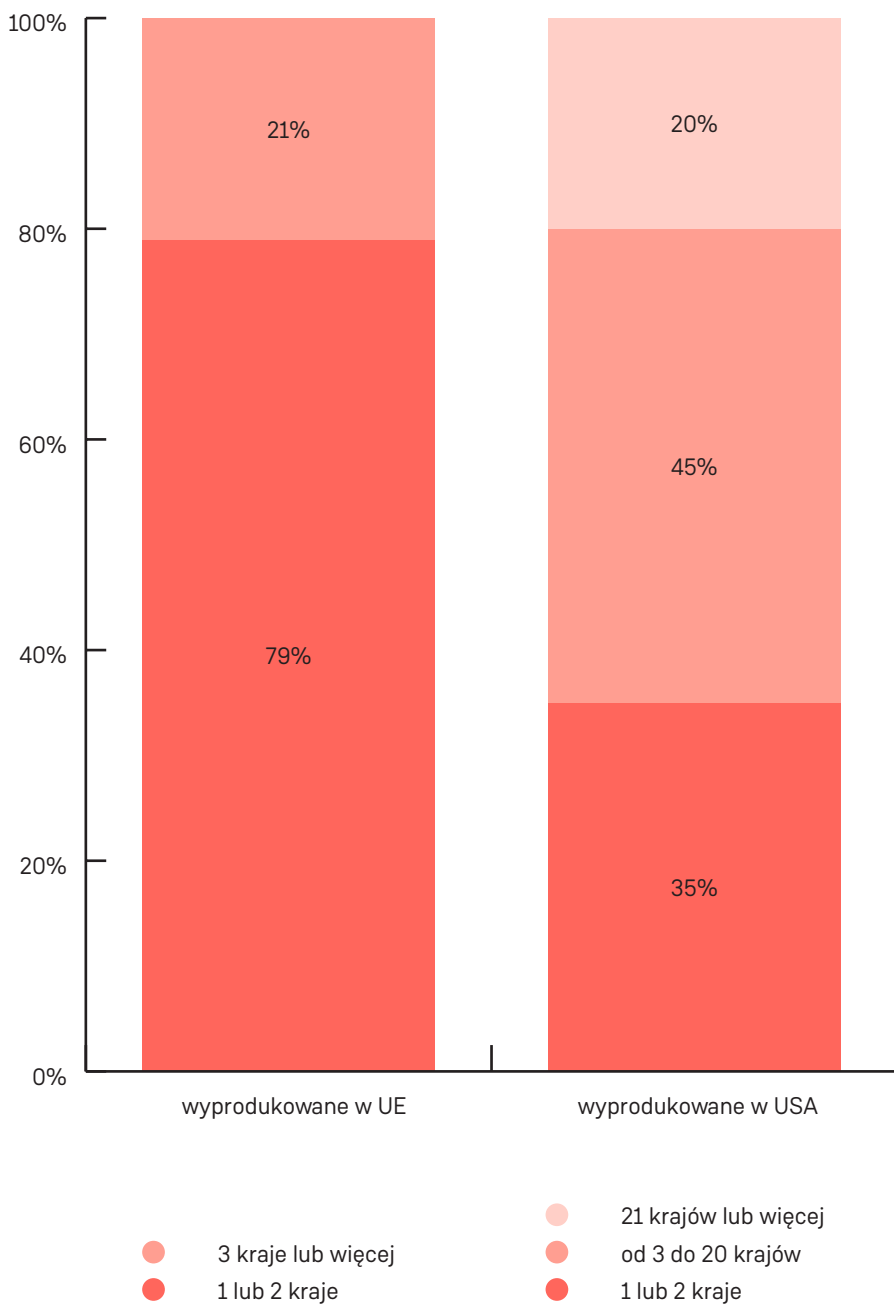
W przypadku serwisów VOD:

- dostęp do filmów krajów Unii Europejskiej jest mniejszy niż w przypadku filmów amerykańskich, średnio filmy UE są możliwe do obejrzenia w 2,8 krajów, w przypadku filmów amerykańskich wskaźnik ten wynosi 6,8
- koprodukcje europejskie są bardziej rozpowszechniane (dostęp średnio w 3,6 krajów) niż filmy europejskie
- istnieje wyraźna zależność między rokiem powstania filmu a jego dostępnością w serwisach VOD: im starszy film, tym mniejsza liczba krajów, w których jest on dostępny; co ciekawe zależność ta nie występuje w przypadku amerykańskich produkcji – wiek filmu nie ma wpływu na jego upowszechnienie.

Serwisy VOD to stosunkowo nowa technologia. Zależności te wyglądają inaczej w przypadku klasycznej formy kontaktu z filmem, czyli z kinem:

- możliwość obejrzenia filmów europejskich w kinach jest mniejsza niż w przypadku filmów amerykańskich, filmy wyprodukowane w UE między 2005 a 2014 rokiem były wyświetlane średnio w 2,6 krajów, filmy amerykańskie w 9,7
- filmy wyprodukowane w UE stanowiły 64% ogólnej liczby filmów wyświetlanych w kinach w latach 2005–2014, ale stanowiły jedynie 27,4% ogólnej liczby wstępów na seans.

DYSTRYBUCJA FILMÓW W KINACH





WZMOCNIENIE KONKURENCYJNOŚCI SEKTORA KULTURY I SEKTORA KREATYWNEGO DLA WZROSTU MIEJSC PRACY

Austrian Institute for SME Research, VVA Europe, Komisja Europejska

Z raportu wynika, że ponad 12 milionów ludzi w UE, czyli 7,5% ogółu zatrudnionych, pracuje w sektorze kultury i sektorach kreatywnych. Odgrywają istotną rolę we wspieraniu wzrostu gospodarczego, innowacji i tworzeniu nowych miejsc pracy. Zostały uznane przez Komisję Europejską jako prężnie rozwijający się sektor, odporny na skutki kryzysu gospodarczego. Główne wnioski z raportu są następujące:

- przemysły kultury i kreatywne inicjują efekty przejścia do innych gałęzi przemysłu
- największe dziedziny działające w obszarze przemysłów kultury i kreatywnych to książki i prasa, oprogramowanie i gry oraz reklama,
- sektory kreatywne wymagają wysoko wyspecjalizowanej siły roboczej; niezbędne umiejętności to: wiedza biznesowa i kreatywna przedsiębiorczość, rzemiosło techniczne i tradycyjne, wiedza z zakresu mediów i narzędzi cyfrowych
- w celu wspierania zdolności twórczych należy wzmacniać partnerstwo między sektorami kultury i branżą twórczą, partnerami społecznymi oraz instytucjami edukacyjnymi i szkoleniowymi.



DŁUGA DROGA PRZED NAMI... STUDIUM EFEKTYWNOŚCI SYSTEMÓW SZKOLNICTWA WYŻSZEGO W UE I USA

Raport w sposób syntetyczny przedstawia wyniki badania, które diagnozuje, jak szkolnictwo wyższe w krajach Unii Europejskiej i USA przechodzi przez zmianę systemową, która polega na budowaniu programów studiów w oparciu o tzw. efekty kształcenia. Badanie przeprowadzone przez *International Tuning Academy Groningen* uwzględnia perspektywę wszystkich interesariuszy: nauczycieli, studentów, zarządzających instytucjami, absolwentów i pracodawców. Studium, które obejmuje okres od 2011 do 2016 roku, jest oparte na dwóch filarach: sondażach online i metodach badań jakościowych. Narzędzia diagnozy przygotowywano z uwzględnieniem kontekstu kulturowego objętych badaniem krajów.

W raporcie znajdziemy przykłady „dobrych praktyk”, ale przede wszystkim wiedzę o trudnościach związanych z implementacją reform i osiągnięciem założonych celów. Istotną barierą okazuje się brak wiedzy i zrozumienia wśród interesariuszy, jakie korzyści mają przynieść wprowadzane zmiany.



INWESTYCJA W KULTURĘ DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

UNESCO

Publikacja prezentuje założenia i rezultaty projektu UNESCO i Unii Europejskiej *Expert Facility to Strengthen Systems of Governance for Culture in Developing Countries*, który rozpoczął się w 2010 roku, a zakończył w 2015. Celem programu, który objął 13 krajów z Afryki, Ameryki Łacińskiej, Azji oraz Karaibów, było wsparcie rządów krajów rozwijających się w kreowaniu polityk wzmacniających rolę kultury w gospodarce i społeczeństwie. W projekcie zaangażowani byli eksperci reprezentujący różne regiony i dyscypliny, a także przedstawiciele władz lokalnych, sektora prywatnego i pozarządowego. Rezultatem *Expert Facility* są dokumenty strategiczne, rekomendacje i plany działań w sektorze kultury. Publikacja krótko prezentuje przykłady zmian, które zaszły w objętych projektem krajach, takie jak: poprawa jakości edukacji artystycznej w Burkina Faso czy zwiększenie kompetencji sektora kreatywnego w Nigerii w zakresie promocji kultury w Internecie. Raport UNESCO wyróżnia się od strony graficznej, przynosi sporo nowych danych, ale brakuje w nim pogłębionych informacji, np. o metodach oceny rezultatów projektu.

5.



ARTYKUŁY NAUKOWE

PRAWA AUTORSKIE

Christian Handke, Bodo Balazs, Joan-Josep Vallbé, *Going means trouble and staying makes it double: the value of licensing recorded music online*, „Journal of Cultural Economics”, vol. 40 (3), s. 227-258.

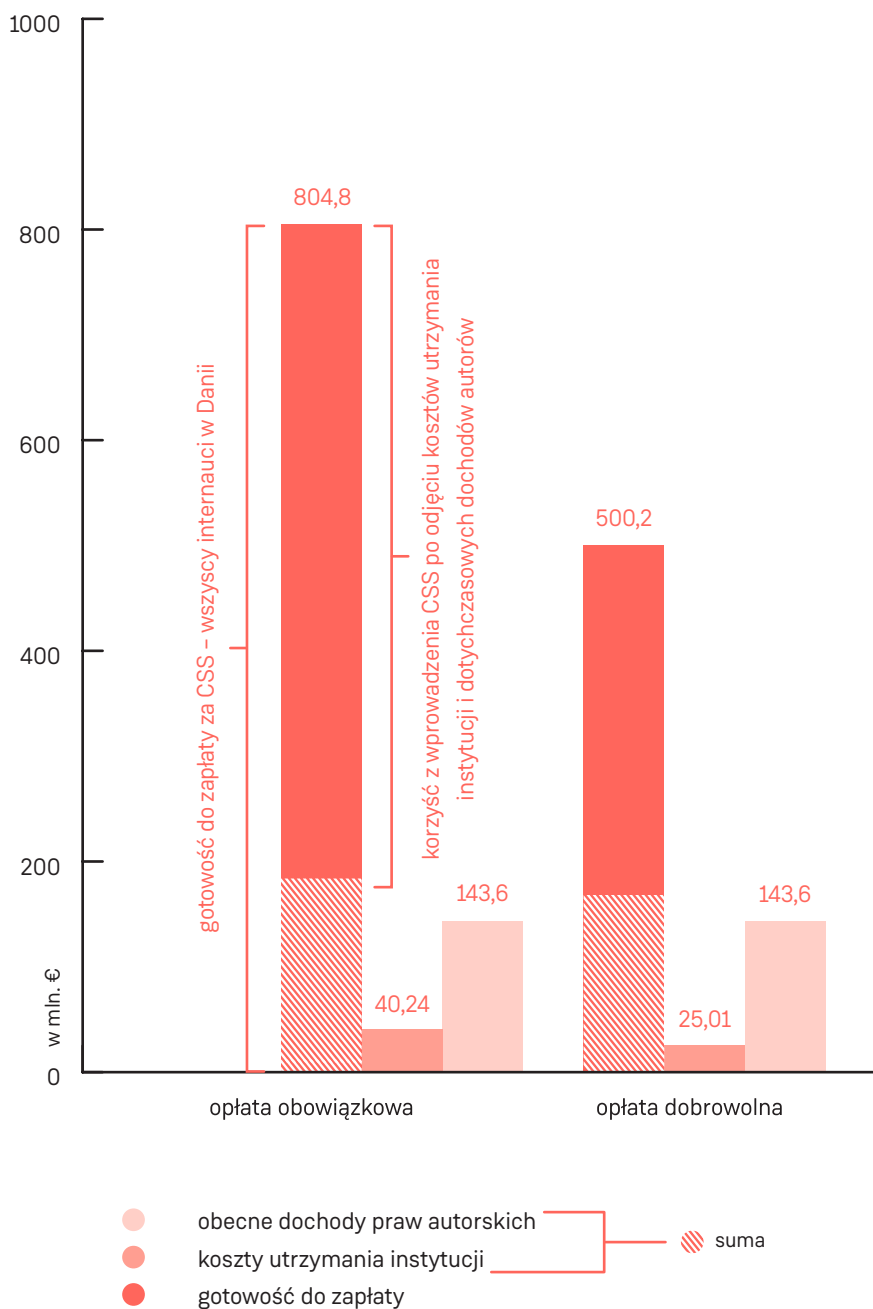
W erze powszechnej cyfryzacji problem egzekwowania praw autorskich związanych z dobrami kultury staje się jeszcze bardziej palący. Autorzy zadają sobie pytanie o ekonomiczne uzasadnienie wprowadzenia systemu kompensującego straty związane z nieautoryzowanym użyciem muzyki w Internecie (ang. *copyright compensation system*, CCS). Jak ważnym tematem dla cyfryzacji kultury są prawa autorskie, pokazuje podręcznik pod redakcją Ruth Towse i Christiana Handkego „Handbook on the digital creative economy” (wydany w 2013 r., recenzja znajduje się w bieżącym numerze „Journal of Cultural Economics”), w którym jedna trzecia treści dotyczy właśnie tego zagadnienia.

Monitorowanie używania plików muzycznych w Internecie (odsłuchiwanie, kopiowanie, przesyłanie, publikowanie i modyfikowanie) jest bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe. CCS jest jednym z pomysłów na wynagrodzenie autorów, którym bardzo trudno jest dochodzić swoich praw. Internauci mieliby płacić (obowiązkowo lub dobrowolnie) dodatek do opłaty za korzystanie z Internetu, w zamian za co mieliby prawo do używania zasobów internetowych (dowolnie określonych) z różnych źródeł, także tych uznawanych za nielegalne. Autorzy czerpaliby bezpośrednie zyski z sumy zebranych opłat, nie ponosząc przy tym zbyt wysokich kosztów transakcyjnych, związanych z identyfikowaniem użytkowników i śledzeniem sposobu wykorzystywania swoich dzieł. Korzyść dla internautów wynika z obniżenia ryzyka naruszenia praw autorskich. Mieliby też możliwość wynagrodzenia autora, co, jak pokazują badania, jest powszechną potrzebą. Rozwiązałyby to też problem zbyt małej podaży dzieł, dla których prawa autorskie są nadużywane – zgodnie z teorią ekonomii – tam, gdzie nikogo nie można wykluczyć z korzystania z danego dobra, powstaje problem zbyt niskiego wynagrodzenia dla wytwórcy, a w konsekwencji – wytwarzania dóbr poniżej zapotrzebowania. CCS ma jednak pewne wady, także z ekonomicznego punktu widzenia. Ustandaryzowana opłata niezwiązana z faktycznym użytkowaniem zasobów internetowych sprawia, że nie mamy już do czynienia z realną wymianą między autorem a odbiorcą dzieła – nie działa mechanizm rynkowy. CCS jest poszerzeniem znanego już instytucji zbiorowego zarządzania prawami

autorskimi i wprowadzenie standardowej opłaty nie zmienia faktu, że wciąż jest potrzebna instytucja, która określałaby wynagrodzenie autorów i warunki korzystania z praw nabytych za pośrednictwem opłaty, monitorowała-by użycie praw autorskich, gromadziła środki z opłat i dystrybuowała je między autorów. Z dotychczasowych doświadczeń wiadomo, że takie instytucje rzadko pozyskują pełną informację o wykorzystywaniu praw, utrzymanie ich jest zaś kosztowne.

Autorzy artykułu testują gotowość do zapłaty za korzystanie z muzyki w Internecie w społeczeństwie duńskim. W Danii dostęp do Internetu ma 95% ludności (jeden z najwyższych wskaźników w Europie). W badaniu wykorzystano nierynkowe metody wyceny – przedstawiono respondentom kilka wariantów CCS i pytano, przy jakich opłatach byłiby gotowi zgodzić się na ich wprowadzenie. Okazało się, że zebrane za pośrednictwem systemu środki w pełni wynagrodziłyby straty autorów związane z nieautoryzowanym użyciem muzyki, nawet po odliczeniu kosztów utrzymania instytucji zarządzania tym systemem. Miesięczna opłata wyniosłaby między €1,74 a €9,25. Wprowadzenie CCS miałoby sens nawet wtedy, gdy opłaty byłyby dobrowolne, co niweluje problem narzucania płatności osobom, które nie korzystają z muzyki w Internecie, a są jego użytkownikami. Oczywiście analizowane w artykule rozwiązanie powinno przejść próbę zastosowania w realnych warunkach, niemniej badanie pokazuje, że warto brać je pod uwagę.

GOTOWOŚĆ DO PONIESIENIA OPŁATY CCS (W MLN. €)



EKONOMIA KULTURY – KONFERENCJA ACEI

W czerwcu odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona ekonomii kultury (<http://www.acei2016.uva.es/>). Organizowana co dwa lata przez Association for Cultural Economics International jak zwykle służyła pokazaniu spektrum zagadnień podejmowanych przez ekonomistów kultury na całym świecie, ale też refleksji nad samą dziedziną: dojmującymi problemami i kierunkami rozwoju.

Kreatywne miasta: Wciąż zasadniczą kategorią dla ekonomistów kultury pozostaje „kreatywność” odmieniana przez wszystkie przypadki: rozmawiano o przemysłach kreatywnych i ich poszczególnych dziedzinach (rynek książki i rynek wydawniczy, film i nadawanie programów), o ekonomii kreatywności, której często dodawano określenie: cyfrowa. Na pierwszy plan wysunęły się „miasta kreatywne” (ang. *creative cities*) jako przestrzenie, w których ekonomia kreatywności się dokonuje. W nich skupiają się pracownicy kreatywni (kulturalne dzielnice), od których oczekuje się, że będą siłą napędową rozwoju miast (ang. *urban development*). Jednak już wykład Andy’ego Pratta „Inside creative cities” otwierający konferencję pokazał, że badanie „kreatywnych miast” nastrocza póki co wiele problemów. Wymaga łączenia różnych dziedzin nauki (ekonomii, socjologii i in.) i unikania uniwersalizmu, bo trudno znaleźć jeden opis i jedną receptę na rozwój tak różnych ośrodków, jakimi są miasta. Powraca także wskazywana już na poprzedniej konferencji krytyka instrumentalnego podejścia do kultury na rzecz analizowania jej jako wartości samej w sobie, która zmienia życie ludzi (Jak? – na to pytanie odpowiada jeden z raportów prezentowanych w poprzednich „Nowościach badawczych” 2/2016: „Understanding the Value of Culture”).

Wartościowanie kultury: Konferencja pozwoliła także ponownie podjąć refleksję nad problemem wartości i procesu wartościowania kultury. Michael Hutter, jeden z bardziej uznanych profesorów w gronie ekonomistów kultury, którego najnowszą publikację prezentujemy w dziale „Książki”, pokazywał (wystąpienie „A theory of contested modes of valuation, applied to markets for singularities”), że w kulturze nie mamy do czynienia, jak w większości działów gospodarki, z dobrze zdefiniowanymi i przewidywalnymi dobrami – tutaj spotykamy się z jednostkowymi, niepowtarzalnymi produktami (ang. *singularities*). Niepowtarzalność wynika częściowo z procesu produkcji (której składową jest twórczość), ale także ze względu na to, że dobrem kultury jest

moment jego doświadczenia (przykład: dobrem kultury jest raczej każdorazowe doświadczenie oglądania filmu niż sam film). W związku z tym proces wartościowania przebiega inaczej niż na pozostałych rynkach. Normalny przebieg procesu wartościowania wg Huttera to kolejno wymiana (np. zakup jakiegoś dobra), przetestowanie (w adekwatnych dla produktu kategoriach) i następnie wartościowanie (stwierdzenie, czy dana rzecz jest więcej warta niż inne). W przypadku dóbr kultury wartościowanie często wyprzedza wymianę i doświadczenie. Konieczność ciągłej pracy nad teoretyczną stroną wartościowania kultury pokazuje także bardzo ciekawe wystąpienie Petera Bootha „Valuation-linked morality and decisions in art and finance”, w którym autor zastanawia się nad możliwością włączenia kwestii moralnych do wyceny kultury.

Publiczne finansowanie kultury: Pośród wielu teoretycznych wystąpień poświęconych wycenie kultury referat Johna O'Hagana, profesora z olbrzymim dorobkiem w obszarze ekonomii kultury, uderza praktycznością. O'Hagan („Value for Money Applies Also to State Expenditure on the Arts”) zadaje sobie pytanie o związek celów stawianych sobie przez instytucje zarządzające publicznymi wydatkami na kulturę z korzyściami, jakie społeczeństwo ma mieć z tych wydatków. Profesor przypomina, że publicznych wydatków nie uzasadniają prywatne korzyści – uzasadnieniem dla wydatków publicznych mogą być tylko korzyści dla społeczeństwa, a nie jednostek. Uświadamia także, że standardowy cel poszerzenia dostępności jest chybiony, jeśli mówimy o tzw. sztuce wysokiej (a to ona stanowi główny przedmiot wydatków publicznych). Pomijając fakt, że jest to cel bardzo trudny do osiągnięcia (co pokazuje ostatnie kilkadziesiąt lat wysiłków), poszerzenie dostępności wcale nie musi wpłynąć na osiągnięcie celów społecznych. O'Hagan zdroworozsądkowo porządkuje te cele – być może mogą one stanowić inspirację także dla polskich strategii rozwoju kultury.

SPOŁECZNE CELE PUBLICZNEGO FINANSOWANIA KULTURY (O'HAGAN)

1. Kształtowanie tożsamości (narodowej, regionalnej i lokalnej) i dbałość o spójność społeczną (ang. *social cohesion*).
2. Kształtowanie krytycznej postawy wobec zjawisk społecznych.
3. Tworzenie prac eksperymentalnych i innowacyjnych.
4. Wspieranie ekonomicznych efektów działalności sektora kultury (zatrudnienie, rozwój turystyki i sprzyjanie lokowaniu firm w mieście, regionie i państwie).

Dobra doświadczane: Wśród wystąpień nie zabrakło polskiego głosu. Na konferencji reprezentowanych było kilka polskich ośrodków naukowych, nie zabrakło też polskich naukowców pracujących za granicą. Ze względu na innowacyjne metody w obrębie ekonomii kultury przedstawiamy badania Anny Kukli-Gryz i Katarzyny Zagórskiej (Wydział Nauk Ekonomicznych UW), które badały gotowość do zapłaty za dobra kultury metodą eksperymentu „Płać, ile chcesz” (ang. „Pay As You Want”). Jednym z przedmiotów badań ekonomistek były wybrane warszawskie spektakle teatralne, czyli tzw. dobra doświadczane, o których jakości przekonujemy się dopiero w trakcie oglądania (takie właśnie dobra miał na myśli we wspomnianym wystąpieniu Michael Hutter) (referat „If I can set my own price for tonight’s show, I will pay more after watching it’ – evidence from *Pay As You Want* experiment in a theater”). Eksperyment polegał na pozwoleniu widzom na podjęcie samodzielnej decyzji o wysokości ceny biletu za spektakl – przed albo po spektaklu. Wyniki pokazują, że widzowie zapłacili za bilet więcej, gdy mogli to zrobić po spektaklu, czyli wtedy, gdy, zgodnie z teorią ekonomii, w trakcie zakupu biletu nie musieli podejmować ryzyka związanego z niepewnością co do jakości przedstawienia. Zmniejszanie tego ryzyka lub umożliwianie uniknięcia go leży więc w interesie teatrów. Pozostałe wystąpienia polskich badaczy, tak jak i to, dostępne są na stronie konferencji.

Już od jakiegoś czasu obserwujemy rosnącą obecność polskich naukowców w obszarze ekonomii kultury. Nic więc dziwnego, że w przyszłym roku to Polska stanie się miejscem European Workshop on Applied Cultural Economics, drugiego obok konferencji cyklicznego spotkania naukowców organizowanego przez Association for Cultural Economics International (ACEI). Na jesieni 2017 ekonomiści spotkają się w Krakowie, lokalnym organizatorem będzie Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Za program i sprawy merytoryczne odpowiedzialne będzie ACEI.

6. | KSIĄŻKI

MAKING CULTURE COUNT: THE POLITICS OF CULTURAL MEASUREMENT

Lachlan MacDowall, Marnie Badham, Emma Blomkamp, Kim Dunphy (red.),
Palgrave Macmillan, London 2015



Książka stanowi zbiór esejów naukowców, decydentów i praktyków działających w sektorze kultury, którzy przedstawiają swój punkt widzenia w zakresie pomiarów w kulturze i ich politycznych implikacji. Publikacja prezentuje nowe podejście do mierzenia kultury w kontekście lokalnym, krajowym i międzynarodowym. Publikacja podejmuje bardzo istotną dyskusję o wartości praktyk i badań w obszarze polityki kulturalnej daleko przekraczającą problem wskaźników sukcesu w systemowo pojmowanej aktywności kulturalnej.

URZĘDNICY, BIZNESMENI, ARTYŚCI. ANALIZA SEKTORA KULTURY W KRAJACH AZJI WSCHODNIEJ I W INDIACH

Marcin Jacoby (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego,
Warszawa 2016



Zespół pod redakcją Marcina Jacoby'ego podjął się trudnego zadania. W kolejnej, piątej już części książki przygotowanej przez zespół Projektu Azja IAM omówiona została specyfika łącznie ośmiu krajów azjatyckich – Chin, Japonii, Republiki Korei, Indii oraz wspólnie Hongkongu, Singapuru, Makau i Tajwanu. Autorzy podjęli się charakterystyki sektora kultury wraz z czynnikami wpływającymi na jego kształt, dzięki czemu wypełniają pustkę na polskim rynku. Wynika to z faktu, że choć książek o Azji znajdziemy wiele, to rzadko traktują one o sztuce współczesnej.

PERSPECTIVES ON CULTURAL LEADERSHIP

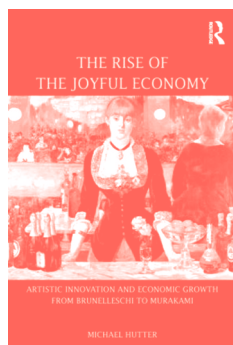
Karin Dalborg, Mikael Löfgren (red.), Natverkstan, Gotheborg 2016



Perspektywy przywództwa w kulturze to część The Fika Project (thefikaproject.org), którego celem jest opracowanie koncepcji ustawicznego kształcenia zawodowego (Continuing Professional Development) dla kadr kultury, która sprosta wymaganiom złożonej i zmieniającej się współczesności. Książka jest antologią esejów i relacji z badań. Oferuje perspektywę krytycznego myślenia o liderach w organizacjach kulturalnych.

THE RISE OF JOYFUL ECONOMY: ARTISTIC INVENTION AND ECONOMIC GROWTH FROM BRUNELLESCHI TO MURAKAMI

Michael Hutter, Routledge, Abington & New York, 2015



Ważna pozycja w bibliotece ekonomii kultury, którą można śmiało traktować jako ciekawą analizę z zakresu historii sztuki. Hutter przedstawia trzy wybrane momenty w dziejach kultury zachodniej, kiedy ekonomia i sztuka wyraźnie na siebie oddziaływały. XV-XVII wiek to w tym opisie czas eksplorowania iluzji, której najważniejszym narzędziem była perspektywa liniowa. XVIII i XIX w. to etap odkrywania (i ujawniania) relacji społecznych, które należało na nowo ukonstytuować po ekonomicznej emancypacji klasy średniej. Wiek XX to w narracji Huttera czas seryjnego wytwarzania produktów – zarówno w gospodarce, jak i sztuce. Analizując konkretne przykłady z historii sztuk wizualnych: obrazów, obiektów architektury i instalacji artystycznych, autor przeformułowuje utarte i bezpieczne granice między dwoma polami gry (jak, korzystając z teorii socjologicznych, określa ekonomię i kulturę). Ekonomiści zajmujący się kulturą chętnie

sprawdzają relacje między nimi do zawodności rynku w sferze kultury, problemu efektów zewnętrznych i technicznych wyzwań doskonalenia metod wyceny nierynkowej, z drugiej zaś strony: udziału sektora kultury w tworzeniu PKB i w zatrudnieniu. W książce Huttera mamy do czynienia z dynamiczną koewolucją obu sfer, które wpływają na siebie nawzajem, zostawiając głębokie i trwałe zmiany.

Książka Huttera może stanowić początek nowego etapu w ekonomii kultury, w którym rola kultury w ekonomii i ekonomii w kulturze znajdzie pełniejszy opis. Ważną kategorią dla wszystkich podążających za myślą Huttera będą „dobra doświadczane”, do których zaliczają się także dobra kultury: te, o których pełną wiedzę mamy dopiero w momencie doświadczenia (obejrzenia filmu, przeczytania książki), które wywołują radość lub irytację.

7.

**Z PROGRAMU
BADAWCZEGO NCK**

BADANIA NA POTRZEBY WIELOLETNIEGO PROGRAMU RZĄDOWEGO „NIEPODLEGŁA”

Zespół badawczy TNS Polska pod kierownictwem dr. hab. Piotra Kwiatkowskiego: Filip Jasiński, Krzysztof Jodłowski, Dorota Kachaniak, Urszula Krassowska, Grzegorz Liśkiewicz, dr Seweryn Rudnicki, Joanna Skrzyńska, Anna Trząsalska

Założenia badawcze opracował zespół Narodowego Centrum Kultury: dr Mateusz Werner, dr Tomasz Kukołowicz, Marlena Modzelewska

NOTA METODOLOGICZNA

Bezpośrednim powodem prac nad programem „Niepodległa” jest zbliżająca się 100. rocznica odzyskania niepodległości. Celem badań było pogłębienie wiedzy na temat stosunku Polaków do historii Polski, Święta Niepodległości, obchodzenia świąt państwowych i narodowych oraz patriotyzmu.

Projekt był realizowany za pomocą kilku technik, zarówno ilościowych, jak i jakościowych. Głównym komponentem projektu było badanie sondażowe przeprowadzone na reprezentatywnej, ogólnopolskiej próbie 1512 osób w wieku 15 i więcej lat w dniach 18–31 lipca 2016 roku przy użyciu metody bezpośrednich wywiadów wspomaganym komputerowo (Computer Assisted Personal Interviewing – CAPI). Badanie zostało zrealizowane ad hoc jako sondaż ekskluzywny (w całości realizowany dla Narodowego Centrum Kultury). Druga część projektu obejmowała badania jakościowe – 10 zogniskowanych wywiadów grupowych (FGI) oraz 10 pogłębionych wywiadów indywidualnych (IDI). Spotkania w ramach FGI zostały zorganizowane w różnych regionach Polski, których dzieje w pierwszych dwóch dekadach XX wieku kształtowały się odmiennie (Warszawa, Katowice, Poznań, Toruń, Skarżysko-Kamienna). Do udziału w FGI zostały zaproszone osoby deklarujące zainteresowanie historyczne, zwłaszcza wiekiem XX, w wieku 18–55 lat (2 grupy pokoleniowe). Wywiady indywidualne przeprowadzono w Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Toruniu i w Szczecinie z osobami, dla których obchody rocznicy odzyskania niepodległości są osobiście ważne i związane z ich aktywnością społeczną lub pracą zawodową.

ZAINTERESOWANIE POLAKÓW PRZESZŁOŚCIĄ. N=1512

Bardzo duże	4%	20%
Duże	16%	
Średnie	43%	
Niewielkie	26%	37%
Żadne	11%	
NCK/TNS Polska, N=1512		

POSTACI BĘDĄCE POWODEM DO DUMY. N=1512

Karol Wojtyła – Jan Paweł II	46%
Lech Wałęsa	20%
Józef Piłsudski	19%
Maria Skłodowska-Curie	8%
Mikołaj Kopernik	8%

WYDARZENIA BĘDĄCE POWODEM DO DUMY. N=1512

Wybór Karola Wojtyły na papieża – 1978 r.	19%
Transformacja ustrojowa, obalenie komunizmu	18%
Odzyskanie niepodległości w 1918 r.	14%
Bitwa pod Grunwaldem	11%
Powstanie warszawskie	11%

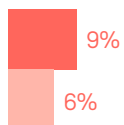
ATRAKCYJNOŚĆ SPOSOBÓW PROMOWANIA TREŚCI HISTORYCZNYCH LUB PATRIOTYCZNYCH. N=1512



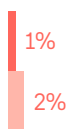
ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI – ZNAJOMOŚĆ DAT



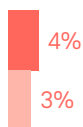
W 1918 roku, po I wojnie światowej



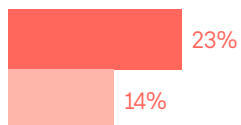
W 1944 i 1945 roku, po II wojnie światowej



W 1956 roku, po upadku stalinizmu

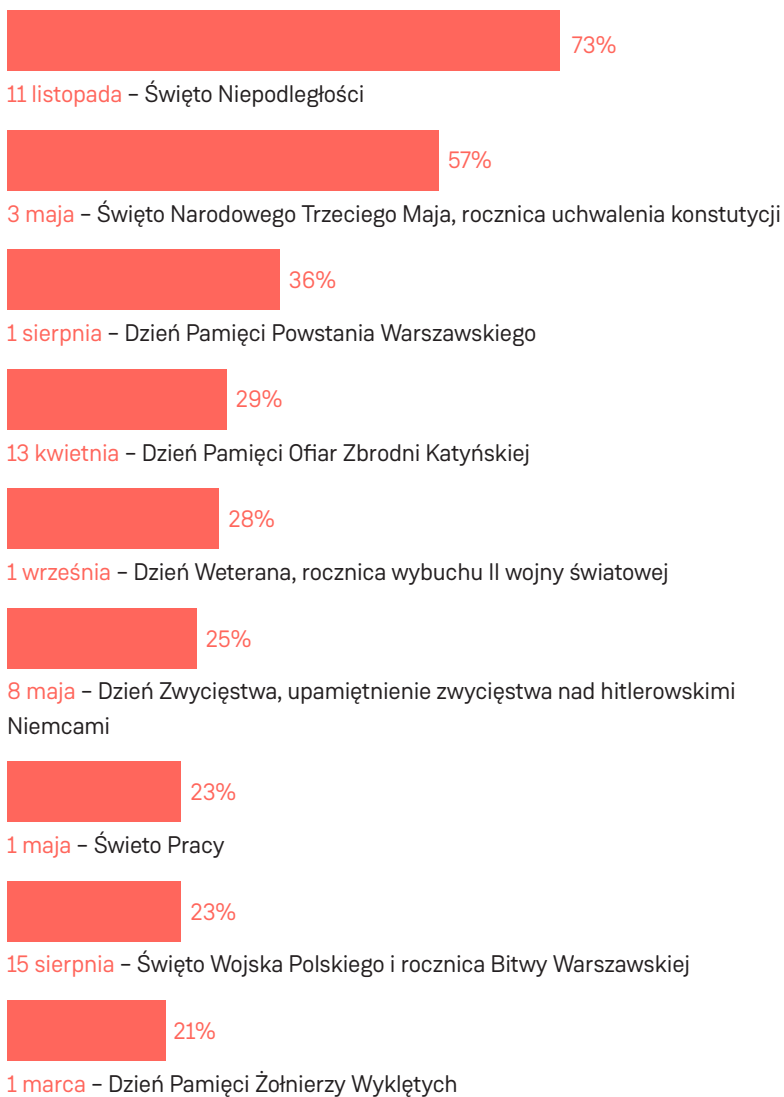


W 1989 roku, po upadku komunizmu



Trudno powiedzieć

- TNS OBOP 2004, N=1004
- NCK/TNS Polska 2016, N=1512

ŚWIĘTA/ROZCZNICE ZASŁUGUJĄCE NA SZCZEGÓLNE
UPAMIĘTNIE. N=1512

ROZUMIENIE PATRIOTYZMU A PRZEJAWIANIE POSTAW PATRIOTYCZNYCH. N=1512

UZNAWANE WZORY SĄ REALIZOWANE		
	Wzór	Praktyka
Okazywanie szacunku godłu, fladze i hymnowi narodowemu	94%	93%
Dbłość o zabytki	91%	85%
Poszanowanie i przestrzeganie prawa	88%	89%
Kibicowanie polskim sportowcom	87%	80%
Śledzenie wiadomości dotyczących kraju	77%	72%
Dbanie o środowisko, np. segregowanie śmieci	68%	81%
WZORY SĄ CZĘŚCIEJ UZNAWANE NIŻ REALIZOWANE		
	Wzór	Praktyka
Dbłość o przekazywanie dzieciom w rodzinie wartości narodowych	92%	71%
Pielęgnowanie lokalnych zwyczajów lub tradycji	90%	72%
Dbanie o przestrzeń publiczną	80%	74%
Kupowanie polskich produktów	80%	69%
Dbłość o religijne wychowanie dzieci w rodzinie	76%	64%
ZNACZNA ROZBIEŻNOŚĆ MIĘDZY WZOREM A DEKLAROWANYM ZACHOWANIEM		
	Wzór	Praktyka
Gotowość do walki i oddania życia za ojczyznę	86%	51%
Podejmowanie działań na rzecz swojej społeczności lokalnej, okolicy, w której się mieszka	82%	44%
Uczestnictwo w obchodach świąt narodowych	83%	62%
Udział w wyborach	88%	62%
Zaangażowanie w działalność publiczną	72%	31%
Branie udziału w manifestacjach, marszach	66%	30%
Noszenie odzieży patriotycznej	50%	18%

W JAKIM STOPNIU ZGADZA SIĘ PAN(I) ZE STWIERDZENIEM ...?

Stwierdzenie:	Zgadzam się	
	2003	2016
Chciał(a)bym być dumny(a) z Polski częściej niż jestem	94%	82%
Wolę być obywatelem Polski niż jakiegokolwiek innego kraju świata	80%	79%
Są pewne rzeczy w dzisiejszej Polsce, których jako Polak/Polka się wstydę	78%	63%
Ogólnie rzecz biorąc, Polska jest lepszym krajem niż większość innych państw	33%	55%
Świat byłby lepszy, gdyby ludzie z innych krajów byli bardziej podobni do Polaków	30%	51%
<i>Liczebność próby w badaniu ISSP z 2003 roku była różna w zależności od stwierdzenia i osiągała wartość od 1133 do 1248. W 2016 roku N=1512.</i>		

Nowości badawcze 3 / 2016

© Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2016

REDAKCJA

dr Tomasz Kukołowicz (Redaktor naczelny, NCK)

Wojciech Głowacki (MISH UW)

Zuzanna Maciejczak, Marlena Modzelewska, Katarzyna Zarzycka (NCK)

dr Marcin Poprawski (Instytut Kulturoznawstwa UAM,

Regionalne Obserwatorium Kultury UAM)

Aleksandra Wiśniewska (Wydział Nauk Ekonomicznych UW)

KONTAKT

Dział ds. Badań Narodowego Centrum Kultury

tel. 22 21 00 135 lub 22 21 00 186

e-mail: tkukolowicz@nck.pl

Opracowanie graficzne i skład: Poważne Studio

Druk: UNI-DRUK Wydawnictwo i Drukarnia, ul. Przemysłowa 13, 62-030 Luboń

ISSN (wersja drukowana): 2451-2214

ISSN (wersja elektroniczna): 2451-4128

Nakład 500 egz.

WYDAWCA

dr Mateusz Werner (Wicedyrektor ds. Badań i Strategii Kultury, NCK)



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

ul. Płocka 13

01-231 Warszawa

<http://nck.pl>

<http://sklep.nck.pl>

Narodowe Centrum Kultury jest państwową instytucją,
działającą na rzecz rozwoju kultury w Polsce



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY